

UCHWAŁA

Dnia 22 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Barbara Myszka

w sprawie ze skargi dłużniczki M. U.
na czynność komornika przy Sądzie Rejonowym w J.
w sprawie z wniosku wierzycieli Banku Pekao S.A. w W.
i Getin Noble Banku S.A. w W.
o świadczenie pieniężne,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 22 maja 2013 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w K.
postanowieniem z dnia 2 stycznia 2013 r.,

"Czy przysługuje zażalenie na postanowienie sądu I instancji
rozstrzygające skargę na postanowienie komornika w przedmiocie
rozpoznania wniosku o dodatkowy opis i oszacowanie nieruchomości
złożonego w trybie art. 951 k.p.c.?"

podjął uchwałę:

**Na postanowienie oddalające skargę na czynność komornika,
polegającą na oddaleniu wniosku o sporządzenie dodatkowego
opisu i oszacowania (art. 951 k.p.c.), zażalenie nie przysługuje.**

Uzasadnienie

Komornik przy Sądzie Rejonowym w J. prowadzi egzekucję z użytkowania wieczystego nieruchomości dłużniczki M. U., położonej w J. przy ul. F. W dniu 15 stycznia 2009 r. sporządzony został protokół opisu i oszacowania tej nieruchomości.

Pismem z dnia 20 stycznia 2012 r., po wyznaczeniu przez Sąd terminu pierwszej licytacji, dłużniczka wniosła o sporządzenie dodatkowego opisu i oszacowania nieruchomości, a komornik – postanowieniem z dnia 31 stycznia 2012 r. – wniosek ten oddalił. Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy oddalił skargę na to postanowienie.

Rozpoznając zażalenie dłużniczki, podważające zasadność oddalenia skargi, Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu egzekucyjnym, zgodnie z art. 767⁴ § 1 k.p.c., zażalenie na postanowienie sądu przysługuje w wypadkach wskazanych w ustawie (*scil.* w kodeksie postępowania cywilnego). W judykaturze, w ugruntowanym już orzecznictwie Sądu Najwyższego aprobowanym przez doktrynę, przyjęto, że w postępowaniu egzekucyjnym zażalenie jest dopuszczalne także w wypadkach wskazanych w art. 394 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., tj. na postanowienia kończące postępowanie egzekucyjne, a ponadto na postanowienia opisane w pkt 1-12 wymienionego przepisu, jeżeli mogą być wydane w tym postępowaniu (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1969 r., III CZP 83/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 105).

Kodeks postępowania cywilnego przewiduje zażalenie wyłącznie na postanowienie uwzględniające lub oddalające skargę na czynność komornika polegającą na dokonaniu przez niego opisu i oszacowania, rozumianego jako czynność zamykająca etap egzekucji z nieruchomości unormowany w art. 942–950; wskazuje na to dająca jednoznaczne wyniki wykładnia językowa i celowościowa art. 950 *in fine*. Rola opisu i oszacowania jest doniosła, czynność ta bowiem pozwala nie tylko na dokładne oznaczenie nieruchomości będącej przedmiotem egzekucji oraz określenie jej wartości, ale także na ustalenie ewentualnych praw osób

trzecich obciążających tę nieruchomości. Z tego względu uzasadnione jest wzmocnienie kontroli poprawności tej czynności przez przyznanie stronom postępowania egzekucyjnego zażalenia na postanowienie sądu. Rozwiązanie to stanowi rozwinięcie unormowania zawartego w art. 675 d.k.p.c., który przewidywał zaskarżenie opisu i oszacowania nieruchomości najpierw w drodze zarzutów, a następnie zażalenia.

Z tych względów - doceniając wagę omawianej czynności komornika oraz jej znaczenie dla przebiegu i wyników egzekucji – należy uznać, że zażalenie przewidziane w art. 950 *in fine* k.p.c. przysługuje zarówno na postanowienie wydane w wyniku skargi na pierwotny, jak i na dodatkowy – przewidziany w art. 951 k.p.c. – opis i oszacowanie. *A contrario* oznacza to, że art. 950 k.p.c. nie obejmuje innych postanowień wydanych po rozpoznaniu skargi na czynności komornika związane z podjęciem oraz dokonywaniem opisu i oszacowania, niemające tak doniosłego znaczenia, np. na czynność polegającą na wyznaczeniu terminu opisu i oszacowania (art. 945 § 1 k.p.c.), na wezwaniu uczestników i innych osób roszczących sobie prawa do opisywanej i szacowanej nieruchomości (art. 945 § 2 k.p.c.) albo na powołaniu przez komornika biegłego ds. szacowania nieruchomości (art. 948 § 1 k.p.c.). Dotyczy to także czynności związanych z ponownym opisem i oszacowaniem, np. czynności przygotowawczych oraz dotyczących samej tylko oceny zasadności wniosku o dodatkowy opis i oszacowanie (art. 951 k.p.c.).

Stwierdzenie, że art. 950 *in fine* k.p.c. nie dopuszcza zażalenia na postanowienie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na oddaleniu wniosku o sporządzenie dodatkowego opisu i oszacowania, nie zamyka rozważań nad zagadnieniem prawnym przedstawionym do rozstrzygnięcia, należy bowiem jeszcze rozważyć, czy postanowienie to kończy postępowanie. Pozytywna odpowiedź na to pytanie otwierałaby drogę do poszukiwania dopuszczalności zażalenia w art. 394 § 1 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Zważywszy, że w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalilo się zapatrywanie, iż o kwalifikacji postanowienia wydanego w postępowaniu egzekucyjnym jako kończącego postępowanie w sprawie decyduje to, czy kończy ono postępowanie w sprawie egzekucyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca

2006 r., IV CNP 25/06, OSNC 2007, nr 3, poz. 48 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2008 r., III CZP 106/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 134), należy uznać, że postanowienie oddalające skargę na czynność komornika polegającą na oddaleniu wniosku o dokonanie dodatkowego opisu i oszacowania nie kończy postępowania ani nawet do tego celu bezpośrednio nie zmierza. Przeciwnie, postanowienie takie jedynie umożliwia przejście do kolejnego etapu egzekucji, a więc licytacji uwzględniającej pierwotny opis i oszacowanie. Należy przy tym odrzucić sztuczną koncepcję zmierzającą do wykazania, że omawiane postanowienie „kończy postępowanie w sprawie dodatkowego opisu i oszacowania”, prowadzi ona bowiem w rzeczywistości do uznania za kończące postępowanie (jego części) każdego orzeczenia „oddalającego” (skargę, wniosek itp.).

Jakkolwiek więc można się zgodzić, że postanowienie orzekające o pierwotnym opisie i oszacowaniu ma cechy orzeczenia kończącego samodzielną część postępowania egzekucyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2006 r., IV CNP 25/06), to jednak cechy tej nie można przypisać orzeczeniu dotyczącemu samej zasadności dodatkowego opisu i oszacowania. Z punktu widzenia struktury postępowania egzekucyjnego (egzekucji z nieruchomości) orzeczenie to ma charakter incydentalny; nie zamyka określonego etapu egzekucji, lecz tylko umożliwia jej dalszy bieg na podstawie dokonanego już opisu i oszacowania. Należy zresztą przyjąć, że gdyby prawodawca zmierzał do objęcia tego orzeczenia zażaleniem, to uchwalając ustawę z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804), nowelizującą art. 951 k.p.c. przez uzależnienie dodatkowego opisu i oszacowania od woli stron, uczyniłby to wyraźnie, bez angażowania interpretatorów prawa w wątpliwe rozważania dotyczące oceny, czy wymienione orzeczenie kończy postępowanie.

Przyjęciu zażalenia przeciwstawiają się także argumenty celowościowe oraz postulaty szybkości, sprawności i szybkości postępowania egzekucyjnego. Z praktyki sądowej wynika, że wnioski o dokonanie ponownego opisu i oszacowania składają przede wszystkim dłużnicy, a ich rzeczywistą intencją jest przewleczenie postępowania. Nie ma powodu, aby tym tendencjom sprzyjać za

pomocą wykładni nieznajdującej oparcia w materiale normatywnym oraz w celach ustawodawcy. Nie można przy tym pomijać, że możliwości złagodzenia ewentualnej decyzji co do potrzeby przeprowadzenia dodatkowego opisu i oszacowania tkwią - z punktu widzenia interesów dłużnika – w mechanizmie licytacyjnym, który pozwala osiągnąć cenę, jaką w okolicznościach sprawy jest w stanie zaoferować ewentualny nabywca, niezależnie od sumy oszacowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy, redukując treść uchwały do sytuacji procesowej, jaka zaistniała w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy, orzekł, jak na wstępie.